

Sygn. akt VI Ka 519/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Elżbieta Kosecka-Sobczak

Protokolant: stażysta Anna Mościcka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 grudnia 2022 roku

sprawy T. S. (1)

s. M. i D., ur. (...) w O.

obwinionego z art. 119 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie

z dnia 05 października 2022 roku, sygn. akt II W 264/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że ustala iż wartość przywłaszczonego przez obwinionego kompletu pilników do pilarki spalinowej wynosiła co najmniej 1 (jeden) złoty;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie przed sądem drugiej instancji w wysokości 50 zł. (pięćdziesięciu złotych) oraz wymierza mu opłatę w wysokości 30 zł. (trzydziestu złotych).

Sygn. akt. VI Ka 519/22

UZASADNIENIE

T. S. (1) został obwiniony o to, że w dniu 25 marca 2022 r. w miejscowości R., pow. (...), woj. (...) przywłaszczył klucze od bramy wjazdowej na teren działki letniskowej w R. przy ul. (...) oraz komplet pilników do pilarki spalinowej o łącznej wartości 100 zł. na szkodę M. S., tj. o czyn z art. 119 § 1 k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 5 października 2022 r. o sygn. akt II W 264/22 obwinionego T. S. (1) uznano za winnego dokonania zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., przy czym na podstawie art. 39 § 1 k.w. odstąpiono od wymierzenia mu kary oraz zwolniono go od zryczałtowanych wydatków postępowania oraz opłat na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca T. S. (1), zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw z art. 8 k.p.w. poprzez odmowę przyznania wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego oraz świadka D. S. i uznaniu, że depozycje te są nacechowane negatywnie oraz nie korespondują z treścią pozostałego materiału dowodowego i uznanie zeznań M. S., A. S. i E. S. za wiarygodne podczas gdy zeznania te są niespójne, wzajemnie się wykluczające i winny zostać wzięte

pod rozwagę z dużą ostrożnością, z uwagi na skonfliktowanie z obwinionym, posiadanie długu względem obwinionego oraz dotyczą osób najbliższych;

II. błąd w ustalaniach faktycznych przyjętych za jego podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż T. S. (1) dokonał przywłaszczenia kluczy od bramy wjazdowej na teren działki letniskowej w R. przy ul. (...) oraz kompletu pilników do pilarki spalinowej o łącznej wartości 100 zł. na szkodę M. S., podczas gdy z materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny; a także przyjęciu, że przywłaszczone pilniki były używane przez obwinionego zgodnie z przeznaczeniem i zostały zużyte, podczas gdy wniosek taki zupełnie nie wynika z materiału dowodowego.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca T. S. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego poprzez uniewinnienie obwinionego ewentualnie o umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznanie apelacji obrońcy obwinionego skutkowało częściową zmianą zaskarżonego wyroku w pkt I polegającą na ustaleniu, iż wartość przywłaszczonego przez obwinionego kompletu pilników do pilarki spalinowej wynosiła co najmniej 1 złoty, przy utrzymaniu wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

W pierwszej kolejności podnieść jednak należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, mając na uwadze wynikający z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego. W oparciu o tę ocenę Sąd wykazał, że T. S. (1) dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że stanowisko Sądu pierwszej instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w zakresie sprawstwa obwinionego, pozostaje pod ochroną prawa procesowego.

Trzeba z całą mocą podkreślić, że to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie, w tym wyjaśnienia obwinionego i zeznania świadków, w sposób odmienny, aniżeli życzyłby sobie tego skarżący absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tego sądu nastąpił błąd natury logicznej. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd I instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu meriti, że ujawnione i poddane analizie dowody dostarczyły podstaw do przypisania T. S. (1) popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., polegającego na przywłaszczeniu kluczy od bramy wjazdowej i kompletu pilników do pilarki spalinowej na szkodę M. S.. Kluczowe znaczenie dla wykazania sprawstwa obwinionego, miały zeznania bezpośrednich świadków, tj. A. S., M. S. i E. S., które to relacje, mimo niewielkich różnic, w głównych kwestiach pozostają ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniają. A. S. podał, że T. S. (1) został zatrudniony do ogrodu, do przycięcia drzew, tui i do zrobienia kamieni wokół domu. Świadek potwierdził, że przekazał obwinionemu klucze od działki oraz pilniki do piły, a przy przekazywaniu kluczy, co miało miejsce w okresie wrzesień-październik 2021 r. towarzyszyła mu matka, przy czym obwiniony jeszcze w tym roku coś poprzycinał, po czym w marcu 2022 roku zaczął kontynuować prace, gdzie doszło do sytuacji, że podłączył się do skrzynki prądowej podpiętej pod pompę wody, w następstwie czego powstał konflikt na tle podłączenia, bo było to źle zrobione i obwiniony zakończył współpracę. Świadek dodał, że po jakiś dwóch miesiącach pojechali (z bratem) do T. S. (1) odzyskać klucze i pilniki, który to stwierdził, że tych kluczy nie ma, a po chwili, że ma, ale odda w momencie, kiedy rozliczą się za wykonaną pracę (k.71). Po odczytaniu złożonych w postępowaniu wyjaśniającym, zeznań które to w całości podtrzymał, świadek ten potwierdził, że to on przekazał obwinionemu klucz od bramy wjazdowej na teren działki letniskowej i pilniki, wykluczając jednocześnie możliwość przekazania tych kluczy, jak to twierdził obwiniony, jeszcze przed śmiercią jego ojca, podając, że w tym czasie, z uwagi na to, że jego rodzice zamieszkiwali na tej działce,

obwiniony mógł wejść na nią, nie potrzebując do tego kluczy. Z wersją świadka, odnośnie okoliczności przekazania obwinionemu kluczy od bramy wjazdowej korespondują relacje jego matki, tj. E. S. która potwierdziła to, że była obecna przy przekazywaniu obwinionemu kluczy, co miało miejsce na działce, we wrześniu 2021 roku, a z uwagi na to, że pomimo żądań zwrotu tych kluczy, obwiniony ich nie oddał, zgłosili tą sprawę na policję i zmienili kłódkę. Dodała ona również, że pożyczyci przed zimą T. S. (1), zakupione przez jej męża do piły łańcuchowej, pilniki, przy przekazywaniu których była ona obecna, po czym zażądali zwrotu tych pilników razem z kluczami (k.72). Z kolei świadek M. S. w toku rozprawy z dnia 21 września 2022 r. (k. 70) podał, że jego brat dał klucze obwinionemu, chyba we wrześniu 2021 r., kiedy to miał on zacząć pracę na działce, którą to rozpoczął w marcu 2022 r. i ją zakończył, porzucając pracę. Świadek ten podjechał z bratem do obwinionego, aby oddał klucze, który to powiedział, że dopóki się z nim nie rozliczą, tych kluczy nie odda. Z uwagi na to, że mimo podjętej w innym terminie rozmowy w formie telefonicznej na temat kluczy, obwiniony ponownie powiedział, że nie odda kluczy, wedle relacji świadka, kłódka została zmieniona. Odnosząc się z kolei do kwestii pilników, świadek potwierdził ich przekazanie obwinionemu, których miał on użyć do ostrzenia łańcucha piły, a których to wartość świadek ustalił na około 50 złotych (k. 70). Godzi się przy tym zauważyć, że występującą rozbieżność między pierwotnymi zeznaniami świadka z postępowania wyjaśniającego, a jego późniejszymi depozycjami i relacjami członków jego rodziny, w części dotyczącej okoliczności przekazania obwinionemu kluczy od bramy działki letniskowej, nie prowadzi sama w sobie do zdyskredytowania zeznań tej osoby, w pozostałym zakresie, tym bardziej, że nie był obecny przy przekazaniu tych kluczy, a jego relacje korespondowały, w pozostałej części, z zeznaniami członków jego rodziny. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska skarżącego, iż argumentacja i rozważania Sądu Rejonowego, aczkolwiek w głównej mierze istotnie oparte na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków M. S., A. S. i E. S., są z gruntu wadliwe. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach nawet tylko jednej osoby, również w sytuacji nie przyznania się obwinionego do winy, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania choćby jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania. Rzecz w tym, że tego rodzaju dowody, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołują zastrzeżeń i nie zostały w żaden sposób podważone pod względem ich wiarygodności. W ocenie Sądu odwoławczego niewątpliwym jest wprawdzie to, iż pomiędzy T. S. (1), a wymienionymi powyżej świadkami istnieje ostry konflikt, związany z nierozliczeniem wykonanych przez niego prac na działce letniskowej, niemniej ta okoliczność sama przez się nie deprecjonuje wartości dowodowej złożonych przez te osoby zeznań. Sąd Rejonowy, który miał bezpośredni kontakt ze świadkami i mógł czynić spostrzeżenia co do ich zachowania, reakcji na zadawane pytania, nie znalazł bowiem podstaw do zakwestionowania ich obiektywizmu.

Z kolei wersja przedstawiona przez T. S. (1), w której zanegował swoje sprawstwo, nie koreluje, a wręcz stoi sprzeczności z wyżej wskazanymi, w istotnej mierze, spójnymi ze sobą dowodami, którą to Sąd Rejonowy słusznie potraktował jako przyjętą linię obrony, która razi naiwnością i stanowi jedynie swoisty sposób uniknięcia odpowiedzialności. Przechodząc do omówienia wyjaśnień obwinionego, jakoby miał on oddać M. S. i A. S., wcześniej otrzymane klucze od bramy do działki, stwierdzić należy, że nie zasługują one na przyznanie wiarygodności, albowiem jedyny dowód, który miałby tą okoliczność potwierdzić, tj. zeznania jego żony, która z racji powiązań rodzinnych była zainteresowana w przedstawieniu obwinionego w korzystnym świetle, a której to, co istotne, nie było w momencie otrzymania przez obwinionego kluczy i nie pamiętała dokładnie kiedy, miało dojść do ich zwrotu, był niewystarczający do podważania poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych, w zakresie nie zwrócenia przez obwinionego tym osobom, pomimo zgłoszonego przez nich żądania, kluczy od bramy wjazdowej na teren działki letniskowej. Ponadto gdyby faktycznie, jak to wskazał obwiniony, oddał M. S. i A. S. klucze od bramy wjazdowej na teren działki letniskowej, to z doświadczenia życiowego wynika, że nie mieliby powodów do tego, by dokonywać zmiany kłódki, a jednak to uczynili. Odnosząc się natomiast do twierdzeń obwinionego w części, w której zanegował przywłaszczenie pilników, podając, że używa swojego sprzętu marki S. i sam sobie kupuje pilniki, stwierdzić należało, że również i w tym zakresie, z uwagi na sprzeczność tych wyjaśnień z pozostałym materiałem dowodowym, nie zasługiwały one na uwzględnienie, zwłaszcza w kontekście ustalenia, że profil prowadzonej przez obwinionego działalności, niejednokrotnie wymaga uzupełniania przez niego zużytego sprzętu, w tym nabywania nowych pilników do ostrzenia pilarki spalinowej, co nie wyklucza możliwości, a znalazło potwierdzenie w relacjach świadków, korzystania z użyczonych mu pilników (czy w wyniku korzystania z nich zgodnie z ich przeznaczeniem, ich zużycie), zwłaszcza, że

mogło to mieć związek ze zleconymi mu pracami porządkowymi, które miał wykonywać na działce lotniskowej tych osób.

Akceptując w pełni ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie sprawstwa T. S. (2), w zakresie przypisanego mu wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., Sąd odwoławczy podzielił jednak zastrzeżenia skarżącego dotyczące ustalenia wartości przywłaszczonych przez obwinionego pilników, która to została ustalona wraz z kluczami na łączną kwotę 100 złotych. Przede wszystkim zauważyć należy że świadek M. S. na rozprawie z dnia 21 września 2022 r. wartość przekazanych obwinionemu pilników, określił na kwotę ok. 50 złotych, wskazując, że nie były markowe, natomiast świadek A. S., nie podając jakiej firmy były, zakupione przez jego ojca pilniki, zaznaczył, że były one kupowane na allegro. Zestawienie tych informacji, przy uwzględnieniu faktu, że pilniki te, w dacie ich zwrotu, do którego w rzeczywistości nie doszło, miały być używane, z cenami rynkowymi podobnych produktów, w tym m.in. wynikającymi z załączonych do akt tej sprawy, faktur, tj. wystawionej w dniu 27 maja 2020r. faktury VAT, z której wynika, że cena sześciu sztuk nowych pilników okrągłych S., a więc produktów markowych wynosi 36,01 złotych brutto czy wystawionej w dniu 10 czerwca 2022 roku faktury VAT z której wynika, że cena nowych sześciu sztuk pilników okrągłych marki S. wynosi 41,99 złotych brutto, skłaniało do konkluzji, że przyjęta przez oskarżyciela publicznego, a następnie powielona przez Sąd Rejonowy, wartość tych przedmiotów była zdecydowanie zawyżona i musiała ulec korekcie, w drodze jej obniżenia poprzez przyjęcie, wobec niemożności określenia rzeczywistej ich ceny, gdy na potrzeby sprawy ich nie zabezpieczono, że wartość przywłaszczzonego przez obwinionego kompletu pilników do pilarki spalinowej wynosiła co najmniej jeden złoty.

Odnosząc się zaś do kwestii odstąpienia przez Sąd Rejonowy od wymierzenia T. S. (1), w trybie art. 39 § 1 k.w., kary, należy zważyć, że zgodnie z tym przepisem w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można – biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy – zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. Odstąpienie od wymierzenia kary jest możliwe zawsze, jeżeli zdaniem organu orzekającego jest to wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. Ocena taka pozostawiona jest organowi orzekającemu, który zobowiązany jest kierować się dwoma ujętymi alternatywnie kryteriami: - przedmiotowym – charakter i okoliczności czynu (np. drobne wykroczenie, albo nawet poważniejsze, lecz popełnione w wyjątkowym zbiegu okoliczności, z pobudek zasługujących na szczególne uwzględnienie itp.) - podmiotowym – właściwości i warunki osobiste sprawcy (np. gdy chodzi o sprawcę przypadkowego, cieszącego się dobrą opinią, co do którego można założyć, że samo postępowanie będzie dla niego wystarczającą skuteczną przestrożą na przyszłość). Ustawodawca ujął wyżej wskazane kryteria (podmiotowe i przedmiotowe) alternatywnie, co oznacza że nie muszą one wystąpić łącznie. Wystarczy, że za oceną wypadku jako zasługującego na szczególne uwzględnienie przemawiają same okoliczności przedmiotowe albo same okoliczności podmiotowe. (v. M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń, Komentarz, C.H. BECK, Warszawa, 1998). W świetle zaprezentowanych rozważań, w ocenie Sądu odwoławczego, skonstatować trzeba, iż w tej sprawie, jak słusznie to przyjął sąd I instancji, zaistniały podstawy uzasadniające odstąpienie od wymierzenia T. S. (1) kary. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiała zarówno sylwetka obwinionego, który to nie był do tej pory karany i prowadzi ustabilizowany tryb życia, jak i szczególne okoliczności, od których to nie sposób było abstrahować, w tym to, że zaistniała sytuacji ma ścisły związek z nieporozumieniem na tle wykonywanej umowy zlecenia, a wartość przewłaszczzonego mienia jest niewielka. Biorąc pod rozwagę powyższe kwestie, w tym bacząc na dość niski stopień społeczny przypisanego obwinionego wykroczenia, podzielić należało stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, że w tej sprawie zmaterializowały się przesłanki warunkujące zastosowanie regulacji, ujętej w art. 39 § 1 k.w. Powyższe ustalenia, co do zachowania obwinionego, który to uzależniał zwrot przewłaszczonych przedmiotów, od wcześniejszego rozliczenia za wykonane prace na działce lotniskowej, wykluczały jednocześnie możliwość przyjęcia tego, by przypisany mu czyn, był pozbawiony cechy społecznej szkodliwości, a przez to nie wystąpiły podstawy do umorzenia tego postępowania. Dla pociągnięcia do odpowiedzialności za wykroczenie wystarcza bowiem jakikolwiek stopień społecznej szkodliwości, a więc nawet znikomy i tylko zupełny brak in concreto szkodliwości społecznej przekreślał byt wykroczenia, co jak wyżej wskazano, nie miało w tej sprawie, miejsca.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 109 § 2 k.p.w. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że ustalił iż wartość przywłaszczonego przez obwinionego kompletu pilników do pilarki spalinowej wynosiła co najmniej 1 złoty (pkt I wyroku), a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt II wyroku).

Ponadto na podstawie art. 121 § 1 k.p.w. w zw z 634 k.p.k., art. 5 i 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zm.) i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku (Dz.U. 2017.2467) w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, uwzględniając sytuację majątkową T. S. (1), która pozwala mu na zapłacenie zasądzonych w pkt. III wyroku kwot, to Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie przed sądem drugiej instancji w wysokości 50 złotych oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 30 złotych.